

Coraz więcej głodnych i otyłych

16 lipca 2019

Opublikowany wczoraj szokujący raport ONZ przygotowały wspólnie liczne wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe, jak Światowa Organizacja Zdrowia, Światowy Program Żywnościowy, Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa i inne. Na naszej planecie już trzeci rok powiększa się obszar głodu i niedożywienia. Jedyne ratunek to okiełznanie kapitalizmu.



Tendencja nie budzi wątpliwości: w zeszłym roku głodowało 821,6 milionów osób, ponad 10 milionów więcej niż w 2017. Po dziesięcioleciach udanego ograniczania tej plagi, od 2015 r. sytuacja się odwróciła i niestety wszystko wskazuje, że może się utrwalić, gdyż jest opóźnioną, ale nieubłaganą konsekwencją kapitalizmu w jego najdzikszej formie, neoliberalnej. Polega ona na intensyfikacji wyzysku, w celu bogacenia niemal wyłącznie najwyższych warstw społecznych. Diagnoza ONZ jest alarmistyczna i jasna: bez zmiany tej polityki gospodarczej idziemy w kierunku wzrostu globalnego rozwarstwienia, gwarantującego kolejne nieszczęścia.

Raport, zatytułowany „Stan bezpieczeństwa żywnościowego i wyżywienia na świecie”, jednoznacznie zaleca odejście od polityki antyspołecznej: „By zachować bezpieczeństwo żywnościowe i wyżywienie na świecie należy w istocie wprowadzić w życie polityki gospodarcze i społeczne, które za wszelką cenę przeciwdziałają efektom niekorzystnych cykli ekonomicznych, bez redukcji najważniejszych usług, jak ochrona zdrowia i edukacja”. Inaczej mówiąc neoliberalny trend do ograniczania wszystkiego, co społeczne, musi zostać

zatrzymany, jeśli chcemy uniknąć katastrofy.

ONZ wzywa do takiej „strukturalnej transformacji” gospodarek, by uwzględnić w niej los najbardziej potrzebujących. Autorzy raportu nalegają na włączenie do wysiłków na rzecz redukcji biedy sprawy bezpieczeństwa żywnościowego, przy jednoczesnej walce z nierównościami między płciami i wykluczeniem całych grup społecznych. Jeśli do głodujących dodać osoby pozbawione bezpieczeństwa żywnościowego (niedożywione), jest ich już ponad dwa miliardy. Osiem proc. z nich mieszka w Ameryce Północnej i Europie, najbardziej jednak dotknięta jest Afryka (20 proc.) i Azja (12 proc.). Raport paradoksalnie wskazuje, że rośnie na świecie liczba osób ze znaczną nadwagą – samych otyłych dzieci do piątego roku życia jest już ponad 40 milionów. Ogółem otyłość dotyka podobną liczbę ludzi, co głód i niedożywienie. Produkcja i spożywanie „śmieciowego” jedzenia zachwiały zdrowiem ponad 2,3 miliardów osób.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu